



Sygn. akt IV CSK 332/06

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 12 stycznia 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Marek Sychowicz (przewodniczący)

SSN Irena Gromska-Szuster

SSN Tadeusz Żyźnowski (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa Wielobranżowego Przedsiębiorstwa Produkcyjno
- Handlowego "M." SA w B.

przeciwko Towarzystwu Ubezpieczeń "C." SA w W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 12 stycznia 2007 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 19 kwietnia 2006 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego jej rozpoznania oraz
rozstrzygnięcia o kosztach postępowania za instancję
kasacyjną.**

Uzasadnienie

Uwzględniając w całości powództwo Sąd Okręgowy w uzasadnieniu wyroku przytoczył ustalenia z których wynika, że powodowe Wielobranżowe Przedsiębiorstwo Produkcyjno Handlowe „M.” prowadzi działalność gospodarczą w zakresie międzynarodowego przewozu towarów.

W dniu 25 marca 2004 r. powód zawarł z poprzednikiem prawnym pozwanego - Towarzystwem Ubezpieczeń i Reasekuracji „H.” S.A. umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej przewoźnika w międzynarodowym transporcie drogowym, z sumą gwarancyjną za jedno zdarzenie w kwocie 500 000 USD.

Integralną częścią polisy ubezpieczeniowej były ogólne warunki ubezpieczenia wraz z instrukcją, których otrzymanie powód potwierdził. Umowa obowiązywała od 1 kwietnia 2004 r. do 31 marca 2005 r.

W dniu 11 października 2004 r. powód zawarł umowę przewozu 185 sztuk opon marki Michelin do samochodów ciężarowych, z firmy Stomil Olsztyn SA w Olsztynie do SPA Michelin Italiana w Santa Palomba (Roma) we Włoszech.

Ładunek miał zostać dostarczony odbiorcy w dniu 15 października 2004 r. Przewóz odbywał się samochodem ciężarowym marki Iveco 440 Eurostar o nr rej. [...] z przyczepą marki Kogel. Zespołem pojazdów kierował R. S., któremu w podróży towarzyszył pracownik strony powodowej G. D., korzystający za zgodą kierownictwa firmy z grzecznościowego przewozu na urlop do Włoch.

W dniu 13 października 2004 r. w miejscowości Affi Lago di Garda we Włoszech około godz. 19.00 kierowca zatrzymał pojazd w przylegającej do drogi zatoce parkingowej, położonej niedaleko marketu Grand' Affi, wyjął kluczyki ze stacyjki, włączył system alarmowy i opuszczając wraz z pasażerem pojazd zamknął wszystkie drzwi. W czasie postoju kierowca miał zamiar załatwić potrzeby fizjologiczne i dokonać niezbędnych zakupów. Po powrocie z marketu około godz. 19.40 mężczyźni spostrzegli brak samochodu w zatoce parkingowej. O kradzieży kierowca niezwłocznie zawiadomił placówkę karabinierów w Caprino, w której ok.

godz. 21.40 złożył pisemne zeznania, a także pracodawcą, który zgłosił szkodę pozwanemu.

W dniu 15 października 2004 r. ok. godz. 13.50 pojazd bez ładunku został odnaleziony na prywatnym parkingu firmy ASO w Ospitaletto, z uszkodzeniami w postaci wyłamanych zamków drzwi, nacięciami na plandecę i zdefektowanym zapłonem. Samochód został wydany kierowcy w dniu 19 października 2004 r. w placówce policji drogowej w Chiari.

W dniu 25 października 2004 r. Stomil Olsztyn SA wystawił powodowi notę obciążeniową za utracony ładunek, na kwotę 158 649,22 zł. W lutym i marcu 2005 r. należność z tej noty została rozliczona pomiędzy powodem i nadawcą ładunku, obecnie funkcjonującym w obrocie pod nazwą Michelin Polska SA, za pomocą wzajemnych potrąceń należności.

Decyzją z dnia 24 listopada 2004 r. pozwane Towarzystwo odmówiło powodowi wypłaty żądanego odszkodowania, powołując się § 4 ust. 1 pkt. 7 ogólnych warunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej przewoźnika w międzynarodowym transporcie drogowym i na punkt 6 instrukcji stanowiącej integralną część owu. Postępowanie odwoławcze od tej decyzji nie spowodowało zmiany stanowiska pozwanego.

Analizując zapisy § 4 ust. 1 pkt 7 owu i punktu 6 instrukcji, Sąd Okręgowy szedł do przekonania, iż obowiązkiem ubezpieczającego było zapewnienie pozostawionemu na postój pojazdowi odpowiedniego dozoru lub odpowiedniego zabezpieczenia, na co wskazuje funktor „lub” użyty w treści § 4 ust. 1 pkt 7 owu. Zakres ochrony ubezpieczeniowej nie obejmował szkód powstałych wskutek pozostawienia pojazdu bez nadzoru lub bez zapewnienia dostatecznego zabezpieczenia podczas postoju pojazdu (§ 4 ust. 1 pkt 7 owu), zaś z punktu 6 instrukcji wynika, że pojazd pod żadnym pozorem nie można pozostawić bez dozoru, za który uważa się w szczególności pozostawienie pojazdu wraz z ładunkiem na parkingach leśnych, przydrożnych, osiedlowych, przy stacjach paliw, chyba że postój wynika z konieczności uregulowania rachunku za tankowanie.

Parking, na którym kierowca powoda pozostawił pojazd nie był – zdaniem Sądu Okręgowego - klasycznym parkingiem przydrożnym. Była to zatoka parkingowa, położona przy hipermarkecie, obok strefy rozładunku samochodów dostarczających towary do tego marketu. W trakcie wykonywania przewozu międzynarodowego nie zawsze można pojazdowi zapewnić dozór, zwłaszcza w obliczu deficytu w krajach Europy zachodniej strzeżonych parkingów dla samochodów ciężarowych, jak również z uwagi na nagłą konieczność spełnienia potrzeby fizjologicznej czy też dokonania zakupów środków żywnościowych.

Sąd I instancji wskazał, że zapisy owu i instrukcji nie wspominają o konieczności pozostawienia pojazdu celem spełnienia potrzeb fizjologicznych, uwzględniając jedynie pozostawienie pojazdu przy stacji paliw w przypadku regulowania rachunku za tankowanie. Pominięcie tak ważnej sfery życiowej nie może być wyłączone poza nawias ochrony ubezpieczeniowej.

Sąd Okręgowy uznał, że kierowca pozostawiwszy pojazd na czas postoju wywołany koniecznością załatwienia potrzeby fizjologicznej w zatoce parkingowej opodal hipermarketu dostatecznie go zabezpieczył przez wyjęcie kluczyka ze stacyjki, zamknięcie zamków i włączenie systemu alarmowego.

Nie zostało natomiast wykazane aby postój uzasadniony był koniecznością przerwy w przewozie dla zapewnienia odpoczynku kierowcy, stosownie do art. 7 ust. 1 umowy europejskiej dotyczącej pracy załóg pojazdów wykonujących międzynarodowe przewozy drogowe - AETR (Dz.U z 1999 r. nr 94, poz. 1087) gdyż powód nie przedstawił miarodajnego w tym zakresie dowodu z tachografu.

W ustalonych okolicznościach Sąd Okręgowy uznał iż zachodziły przesłanki do uwzględnienia powództwa; zachodziły okoliczności objęte ochroną ubezpieczeniową a wysokość szkody została wykazana dokumentami, na podstawie których powód i nadawca ładunku dokonali wzajemnych potrąceń.

Sąd Apelacyjny – w uwzględnieniu apelacji pozwanego Towarzystwa Ubezpieczeń - zmienił zaskarżony wyrok w zakresie uwzględniającym żądanie pozwu i oddalił powództwo oraz orzekł o kosztach procesu za obie instancje.

Sąd drugiej instancji nie podzielił ustalenia, że samochód został pozostawiony na odpowiednim parkingu, w miejscu hipermarketu. Powołując się na pisemne

oświadczenie kierowcy samochodu tenże Sąd wskazał, że pojazd ten został pozostawiony w przylegającej do drogi zatoce parkingowej w odległości około 300 m od hipermarketu. Był to parking przydrożny, jak trafnie twierdziło pozwane Towarzystwo, co wyłączało ochronę ubezpieczeniową. Także wadliwym – w ocenie Sądu Apelacyjnego – okazało się ustalenie odnośnie należytego zabezpieczenia pojazdu, skoro ze składanych przez kierowcę oświadczeń, nie wynika aby został przez niego włączony system alarmowy a odnalezienie skradzionego samochodu nie nastąpiło przy pomocy systemu satelitarnego. Strona powodowa nie wykazała aby krytyczny postój pojazdu w dniu 13 października 2004 r. przypadła na obowiązkową przerwę w pracy kierowcy. Dokonana przez Sąd Apelacyjny analiza przepisów AETR, ogólnych warunków ubezpieczenia zintegrowanych z postanowienia instrukcji prowadzi do wniosku, że uwzględniają one istotne sytuacje życiowe na które powoływał się kierowca strony powodowej. Powodowe Przedsiębiorstwo uchybiło – zdaniem Sądu drugiej instancji - wymaganiom określonym w umowie ubezpieczenia i dlatego jego żądanie podlega – w drodze zmiany zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego – oddaleniu.

Skargę kasacyjną opartą na obu podstawach przewidzianych w art. 398³ § 1 k.p.c. wniosło powodowe Wielobranżowe Przedsiębiorstwo Produkcyjno – Handlowe „M.”, w której zarzuciło naruszenie przepisów prawo materialnego poprzez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie przez:

- I. niezastosowanie art. 7 umowy europejskiej dotyczącej pracy załóg pojazdów wykonujących międzynarodowe przewozy drogowe (AETR), który stanowi, iż:

„1. Po czteroipółgodzinnym okresie prowadzenia kierowcy przysługuje co najmniej 45-minutowa przerwa, chyba że zaczyna on okres odpoczynku.
2. Przerwa taka może być zastąpiona przerwami trwającymi co najmniej piętnaście minut, rozłożonymi na okres prowadzenia lub bezpośrednio po tym okresie w sposób zgodny z postanowieniami ustępu 1.3. Podczas tych przerw kierowca nie może wykonywać innej pracy. Dla celów niniejszego artykułu, czas oczekiwania i czas nie poświęcony prowadzeniu, spędzony w pojeździe będącym w ruchu, na promie lub

w pociągu nie będzie traktowany jako "inna praca". 4. Przerwy przestrzegane na podstawie niniejszego artykułu nie mogą być uznawane za dzienne okresy odpoczynku."

poprzez przyjęcie, iż w transporcie międzynarodowym kierowca może swobodnie załatwiać potrzeby fizjologiczne lub inne czynności o charakterze nagłym tzn. takie których nie można było zaplanować, jedynie w czasie przerw w pracy, o których mowa w artykule 7 niniejszej umowy, a nie może dokonywać ich w pozostałym czasie wykonywania pracy.

- II. Niezastosowanie art. 13 ust. 1. z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców.
- III. Niezastosowanie art. 387 § 1 k.c. per analogiom, w wyniku, którego zastosowania należało ocenić, iż obostrzenia ogólnych warunków ubezpieczenia były niemożliwe do spełnienia przez przeciętnego przewoźnika.
- IV. Niezastosowanie metody wykładni postanowień ogólnych warunków ubezpieczenia określonej w art. 12 ust. 4 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej (Dz.U. z 2003 r. nr 124 poz. 1151), zgodnie z którym postanowienia ogólnych warunków umów sformułowane niejednoznacznie interpretuje się na korzyść ubezpieczonego.
- V. Niezastosowanie art. 58 § 1 k.c., art. 385¹ § 1 k.c., art. 385³ pkt 9,11,19 w zw. z art. 384 § 5 k.c., które to przepisy nakazują uznawać za niedozwolone i niewiążące postanowienia wzorca umowy zawieranej z konsumentem, a odnośnie umów ubezpieczenia, także wówczas, gdy ubezpieczający konsumentem nie jest, które kształtują, prawa i obowiązki ubezpieczającego w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.
- VI. Błędne zastosowanie art. 65 § 1 i 2 k.c., przez co doszło do wykładni postanowień umowy sprzecznej z wolą stron, polegającego na niewłaściwej interpretacji przez Sąd H Instancji pkt 6 instrukcji pozwanego stanowiącej integralną część ogólnych warunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej przewoźnika w międzynarodowym transporcie drogowym, stwierdzającą iż:

„Pojazd po żadnym warunkiem nie może pozostawać bez dozoru. Ochrona ubezpieczeniowa nie obejmuje pozostawienia pojazdu bez opieki, za które uważa się w szczególności: pozostawienie pojazdu wraz z ładunkiem na parkingach leśnych, przydrożnych, osiedlowych, przy stacjach paliw, chyba że postój wynika z konieczności uregulowania rachunku za tankowanie. Przedmiotowe wyłączenie nie dotyczy sytuacji: konieczności postoju z ładunkiem wynikającego z obowiązku przyjęcia/wydania przesyłki, przestrzegana czasu pracy kierowcy, konieczności tankowania lub

skorzystania z toalety na stacji paliw, załatwienie formalności finansowych i celnych, konieczności wezwania pomocy po awarii pojazdu lub wypadku drogowym, jednakże pod bezwzględnym warunkiem uprzedniego zabezpieczenia pojazdu przez wyjęcie kluczyka ze stacyjki, zamknięcie zamków, jak również uruchomienie atestowanego systemu alarmowego i użycie innych elektronicznych i mechanicznych systemów zabezpieczeń, jeżeli samochód jest w takie urządzenia wyposażony (immobiliser, blokada skrzyni biegów, kierownicy, pedałów)"

w związku z uznaniem, iż ubezpieczyciel (pozwany) przewidywał w tym postanowieniu ochronę ubezpieczeniową podczas postoju pojazdu, wywołaną koniecznością zaspokojenia przez kierowcę powoda potrzeb fizjologicznych, gdy w rzeczywistości przepis ten wyłącza obowiązek opieki (dozoru) pojazdu przez kierowcę podczas każdej przerwy związanej z koniecznością zaspokojenia potrzeb fizjologicznych, również takiej która nie wynika bezpośrednio z przerw w czasie pracy kierowcy;

- VII. niezastosowanie art. 355 § 1 i 2 k.c., którego zastosowanie prowadzić musiałyby do wniosku, iż powód dołożył należytej staranności w zabezpieczeniu mienia przed kradzieżą.

Nadto skarżące Przedsiębiorstwo zarzuciło naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało wpływ na wynik sprawy - przez

- VIII. obrazę art. 382 k.p.c., poprzez nie przesłuchanie świadków wskazanych przez powoda w pozwie w osobach: J. S. - dyrektora przedsiębiorstwa powoda, M. K. - pośrednika ubezpieczeniowego, biorących udział w zawieraniu umowy ubezpieczenia, których Sąd pierwszej instancji nie przesłuchał ze względu na, w ocenie Sądu Okręgowego, dostateczne wyjaśnienie sprawy na podstawie zebranych dokumentów.
- IX. Obrazę art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. poprzez niewskazanie, na jakich dowodach oparł Sąd swoje ustalenia faktyczne, iż kierowca pozostawił samochód w zatoce parkingowej w odległości ok. 300 metrów od hipermarketu.

Wskazując na powyższe strona powodowa wniosła o uchylenie zaskarżonego

wyroku z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania lub zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie apelacji pozwanego Towarzystwa Ubezpieczeń. Wymienione Towarzystwo Ubezpieczeń wносиło o oddalenie skargi kasacyjnej z zasądzeniem kosztów procesu za instancją kasacyjną.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Rozstrzygającymi o zasadności skargi kasacyjnej są zarzuty oparte na podstawie przewidzianej w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. bowiem dotyczą one samej istoty postępowania apelacyjnego i realizacji w praktyce sądów drugiej instancji uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 1999 r., III CZP 59/98 (OSNC 1999, nr 7-8, poz. 124), mającej moc zasady prawnej, przesądzającej o możliwości zmiany przez sąd drugiej instancji ustaleń faktycznych stanowiących podstawę wydania wyroku sądu niższej instancji bez przeprowadzenia postępowania dowodowego uzasadniającego odmienne ustalenia. Wskazana w art. 382 k.p.c. kompetencja sądu drugiej instancji uprawniająca – w warunkach wskazanych w powołanej uchwale – do dokonywania własnych ustaleń na podstawie materiału zebranego w postępowaniu pierwszoinstancyjnym zmierza do zapewnienia realizacji nakazu sprawności postępowania (mającego rangę konstytucyjną art. 45 ust. 1), jednakże z zachowaniem instancyjności (art. 176 ust. 1 Konstytucji). Wskazana instancyjność oznacza podział postępowania między sądami różnych instancji, i powierzenie sądom pierwszoinstancyjnemu rozpoznania oraz rozstrzygnięcia sprawy cywilnej, a sądami drugiej instancji dokonanie kontroli prawidłowości przeprowadzonego postępowania oraz wydanego w jego wyniku orzeczenia. Merytoryczny charakter postępowania apelacyjnego, podkreślany w powołanej uchwale z dnia 23 marca 1999 r., zmierza do naprawienia błędów popełnionych przez sąd pierwszej instancji i w tym znaczeniu postępowanie apelacyjne jest przedłużeniem postępowania przeprowadzonego przed sądem pierwszej instancji. Od reguły, że przedmiotem badania jest cały materiał zebrany w sprawie ustawa nie czyni wyjątku.

Sąd pierwszej instancji ustalenia odnośnie miejsce usytuowania pojazdu, kierowanego przez św. R. S., w odniesieniu do wskazanych w uzasadnieniu punktów z jego otoczenia i sposobu zabezpieczenia tego pojazdu, (w tym przez włączenie systemu

alarmowego) dokonał na podstawie zeznań (lakonicznych) wskazanego kierowcy pojazdu i (także lakonicznych) św. G. D. oraz innych dowodów wskazanych w uzasadnieniu wyroku uwzględniającego powództwo (k - 85). Jeżeli Sąd drugiej instancji uznał, że podstawa faktyczna zaskarżonego orzeczenia – w ten sposób dokonana – jest niezupełna, ze względu na stwierdzone luki w dokonanych ustaleniach, lub inne wadliwości w postaci braku jednoznacznej wymowy dowodów stanowiących podstawę zakwestionowanych w apelacji ustaleń, to eliminacja tych wadliwości nie może godzić w zasadę instancyjności. Oznacza, to obowiązek odniesienia się do całości tych ustaleń i argumentacji, które legły u podstaw rozstrzygnięcia Sądu I instancji. Niezbędnym wręcz minimum jest wskazanie, czego nie zawiera uzasadnienie zaskarżonego wyroku, dlaczego Sąd drugiej instancji uważa za wadliwą ocenę dowodów i w konsekwencji także ustalenia dokonane w postępowaniu pierwszoinstancyjnym (por. np. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2000 r., II CKN 924/98 – OSNC 2000 nr 11, poz. 201). Odmiennych ustaleń dokonał Sąd Apelacyjny (k - 136) bez wskazania ich źródła, a z podjęciem polemiki z twierdzeniami pozwu. Nie można odeprzeć także zarzutu skargi kasacyjnej wytykającego pominięcie wnioskowanych w pozwie dowodów z zeznań świadków J. S. i M. K. (k - 7) pomimo, że sporne okoliczności zostały ustalone i przyjęte na niekorzyść strony powodowej powołującej te dowody (por. orz. Sądu Najwyższego z dnia 26 września 1966 r. II CR 314/66 – OSNCP 1967 r., nr 2, poz. 39). Podjęcie przez Sąd odwoławczy decyzji co do istoty sprawy powinno być poprzedzone kontrolą przeprowadzoną przez ten Sąd, obejmującą zebrany materiał dowodowy, o którym mowa w art. 382 k.p.c. Kontrola ta obejmuje także zgodność rozstrzygnięcia sądu z dokonanymi ustaleniami faktycznymi oraz powinna być dokonana w aspekcie adekwatności zakwestionowanych w apelacji ustaleń z zebrany w sprawie materiałem dowodowym. Odmienna praktyka sprowadzająca się w istocie do zastępowania własnym orzeczeniem orzeczenia sądu pierwszej instancji koliduje z rolą procesową sądu drugiej instancji, którego orzeczenia – ze względu na wprowadzane coraz dalsze ograniczenia w dostępie do kolejnej instancji – w ogóle nie podlegają sprawdzeniu. W drastycznej sytuacji, z którą graniczy uchylone orzeczenie, sąd drugiej instancji może działać jako jedna i ostateczna instancja. Dlatego też kwestia objęcia badaniem całości materiału zebranego (i ewentualnie

uzupełnionego) należy do zasadniczych także z punktu widzenia wskazanych na wstępie postanowień Konstytucji. Z powyższych przyczyn i na podstawie art. 398¹⁵ k.p.c. zaskarżone orzeczenie podlega uchyleniu w całości z przekazaniem sprawy właściwemu Sądowi Apelacyjnemu do ponownego jej rozpoznania.